

Grey Scale #13



DANES-PICTA.COM

A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19

5

uil

48



**AKADEMIA
SZTABU GENERALNEGO**
IM. GENERAŁA BRONI
KAROLA ŚWIERCZEWSKIEGO

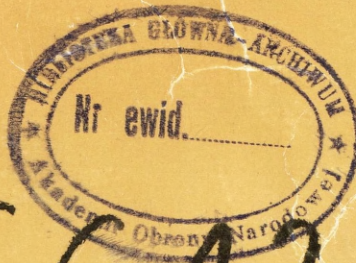
944

JAWNE

POUFNE

Egz. Nr 2

**ZASADY STRATEGII
I SZTUKI OPERACYJNEJ**



55613

WARSZAWA, STYCZEŃ 1977



5

mil

48



**AKADEMIA
SZTABU GENERALNEGO**
IM. GENERAŁA BRONI
KAROLA ŚWIERCZEWSKIEGO

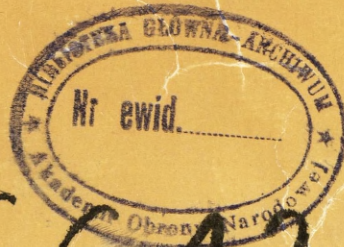
944

~~JAWNE~~

~~POUFNE~~

Egz. Nr 2

**ZASADY STRATEGII
I SZTUKI OPERACYJNEJ**



55613

WARSZAWA, STYCZEN 1977

AKADEMIA
SZTABU GENERALNEGO WP
IM. GENERALA BRONI
KAROLA ŚWIERCZEWSKIEGO

JAWNE

POUFNE

Egz. Nr 2

Autogram



Plk prof. Kazimierz NOŻKO

ZASADY STRATEGII
I SZTUKI OPERACYJNEJ



*Przełaskę komu
nie jawne.*

27.01.2003

ppłk. H. Kestowicz

WARSZAWA, STYCZEŃ 1977

ZASADY STRATEGII I SZTUKI OPERACYJNEJ

1. WPROWADZENIE

Przedstawiony przez Komendanta naszej Uczelni temat informacji dotyczy wyjątkowo rozległego kręgu problemów obejmujących główne zasady strategii wojennej oraz główne zasady sztuki operacyjnej.

Już w samym tytule informacji zasygnalizowane zostały dwa odrębne, a równocześnie bardzo ściśle ze sobą sprzęgnięte tematy.

Celem więc mojego wystąpienia będzie przede wszystkim przedstawienie wybranych problemów dotyczących zasad strategii i sztuki operacyjnej, przy czym szerzej omówię zasady: przewagi, współdziałania i zaskoczenia na tle poszczególnych okresów ewentualnej światowej wojny jądrowej oraz form działań strategicznych sił zbrojnych, przede wszystkim w aspekcie zadań wynikających z Dyrektyw MON do działalności sił zbrojnych w latach 1976-80. Materiał ilustracyjny do treści wystąpienia będą stanowiły tabele opracowane głównie na podstawie tabel i schematów prezentowanych w czasie wykładów w Akademii imienia Woroszyłowa częściowo uzupełnione przez nas.

Cel informacji, jak i ilustracyjna strona poszczególnych problemów podyktowane zostały chęcią mocniejszego zaakcentowania przede wszystkim tych zagadnień, które, w moim przekonaniu, w Akademii Woroszyłowa uległy w ostatnich latach pewnym zmianom, nowym ujęciom oraz zostały ujednoczone i uzyskały głębokie uzasadnienie teoretyczne.

2. MOŻLIWE OKRESY ŚWIATOWEJ WOJNY JĄDROWEJ

Jak wiadomo istota i treść głównych zasad strategii wojennej i sztuki operacyjnej wynika z charakteru współczesnej wojny, którą - wyodrębniając wojny lokalne - towarzysze radzieccy określają jako światową wojnę jądrową o charakterze koalicyjnym, czyli wojnę dwóch systemów: socjalistycznego i imperialistycznego.

Światowa wojna jądrowa może się rozpocząć od bezpośredniej napaści na Związek Radziecki lub na jedno z państw wspólnoty socjalistycznej; może stanowić przedłużenie jednej z wojen lokalnych; może się ona rozpocząć przy istnieniu okresu zaostrzenia się sytuacji międzynarodowej lub w wyniku nagłej, zaskakującej

napaści, agresji. Uważa się, że największą groźbę stanowi wszczęcie światowej wojny jądrowej przez zaskoczenie; do takiej wojny nasi potencjalni przeciwnicy intensywnie się przygotowują.

W zależności od celów i sposobów rozpoczęcia działań wojennych oraz użytych środków walki światowa wojna jądrowa została podzielona na cztery okresy. Do okresów tych w Akademii Woroszyłowa zalicza się następujące /tabela nr 1/:

a/ Okres działań wojennych prowadzonych konwencjonalnymi środkami rażenia /może on trwać od kilkunastu godzin do kilku dni/. Okres ten traktowany jest podobnie jak u nas. Żadnych istotnych zmian nie wprowadza się, z tym, że w wykładach i zajęciach mocniej akcentuje się prowadzenie działań w eterze.

b/ Okres działań wojennych z ograniczonym użyciem broni jądrowej. Jest to okres mało prawdopodobny, jednak z punktu widzenia teoretycznego nie wykluczony. Przewiduje się, że będzie on krótkotrwały, gdyż każda ze stron, w moim przekonaniu jeżeli nie wkroczy polityka, będzie dążyła do uprzedzenia nieprzyjaciela w potęgowaniu siły, skali i rozmachu uderzeń jądrowych, zwłaszcza siłami strategicznymi.

Okres ten charakteryzują:

- selektywne wykonanie uderzeń jądrowych tylko na określone terytoria, obiekty lub zgrupowania sił zbrojnych, przede wszystkim taktycznymi i operacyjnymi środkami napaду jądrowego; nie wyklucza się zaangażowanie części strategicznych sił jądrowych;
- prowadzenie działań i operacji tak jak w pierwszym okresie;
- zrealizowanie przedsięwzięć zapewniających potęgowanie siły uderzenia i utrzymanie strategicznych sił jądrowych w gotowości do bezzwłocznego ich użycia.

c/ Trzeci okres działań wojennych z nieograniczonym użyciem broni jądrowej i na całą głębokość terytorium prowadzących wojnę koalicji. W okresie tym szczególnie akcentuje się jak najpełniejszą realizację zasady strategii mówiącej o równoczesnym niszczeniu obiektów gospodarczych, energetycznych i zgrupowań sił zbrojnych. Będzie to okres decydujący o wyniku wojny i realizacji celów politycznych /tablica nr 1/. Charakterystycznym elementem tego okresu jest możliwość przerwy operacyjnej w działaniach wojennych w celu likwidacji skutków

uderzeń jądrowych, odtworzenia dowodzenia i kierowania.

Zasadniczym celem tego okresu - jak mówi się w materiałach - jest doprowadzenie nieprzyjaciela do kapitulacji i jak najszybsze przejęcie władzy przez klasę robotniczą.

d/ Czwarty okres, czyli okres kolejnych i końcowych działań wojennych /tablica nr 1/. Okres ten jest przede wszystkim przedmiotem rozważań teoretycznych; nie stanowił on tematu żadnych zajęć praktycznych.

Podkreśla się, że w konkretnej sytuacji politycznej nie wszystkie okresy mogą wystąpić w poszczególnych sytuacjach, mogą np. wystąpić dwa pierwsze lub dwa ostatnie okresy albo tylko okres trzeci.

3. FORMY STRATEGICZNYCH DZIAŁAŃ ZBROJNYCH

W poszczególnych okresach znajdują zastosowanie różne formy strategicznych działań zbrojnych. Wydaje mi się, że sformułowane formy stanowią ostateczne podsumowanie dość długotrwałej dyskusji na ten temat.

Do zasadniczych form strategicznych działań zalicza się/tabela nr 2/:

a/ Działania strategicznych sił jądrowych jako pierwsze i kolejne uderzenia sił strategicznych, operacje morskie mające na celu zniszczenie obiektów lądowych i operacje powietrzne lotnictwa dalekiego zasięgu.

b/ Operacje strategiczne na oceanicznym TDW:

- strategiczne uderzenia strategicznych sił jądrowych;
- operacje morskie mające na celu zniszczenie okrętów podwodnych z uzbrojeniem raketowo-balistycznym/OPARB/;
- operacje morskie prowadzone w celu zniszczenia lotniskowych zespołów uderzeniowych /LoZU/;
- operacje morskie skierowane przeciwko siłom zwalczania okrętów podwodnych /ZOP/;
- operacje morskie prowadzone w celu zdeorganizowania komunikacji oceanicznej;
- operacje powietrzne z udziałem lotnictwa różnych rodzajów sił zbrojnych;
- działania bojowe lotnictwa dalekiego zasięgu;
- morskie operacje desantowe;

- operacje powietrznodesantowe;
- działania bojowe wojsk OPK.

c/ Operacje strategiczne na kontynentalnym TDW:

- uderzenie strategicznych sił jądrowych;
- operacje frontowe;
- operacje powietrzne z udziałem lotnictwa różnych rodzajów sił zbrojnych;
- operacje powietrzne i działania bojowe lotnictwa dalekiego zasięgu;
- operacje i działania bojowe flot;
- operacje powietrznodesantowe;
- działania bojowe związków rozmieszczonych w strefie nadgranicznej wojsk OPK.

d/ Operacje powietrzne na kontynentalnych i oceanicznych TDW z udziałem lotnictwa różnych rodzajów sił zbrojnych prowadzone w celu:

- rozgromienia /osłabienia/ lotniczych i rakietowo-jądrowych zgrupowań wojsk nieprzyjaciela;
- zniszczenia ważnych obiektów na tyłach nieprzyjaciela;
- zniszczenia /rozgromienia/ odwołów strategicznych i operacyjnych;
- udaremnienia /zdezorganizowania/ przewozów operacyjno-strategicznych;
- zdezorganizowania kierowania państwowego i wojskowego.

e/ Działania strategiczne mające na celu odparcie powietrzno-kosmicznego napału nieprzyjaciela, w których wyodrębnia się:

- powiadomianie o nпадzie powietrzno-kosmicznym;
- operacyjno-strategiczne działania grup obrony powietrznej na strategicznych kierunkach P-K /zwrócić uwagę na wprowadzenie nowych pojęć: strategiczne lub operacyjne kierunki powietrzno-kosmiczne/;

- działania operacyjne związków OPK, sił i środków OPL i lotnictwa myśliwskiego frontów oraz sił MW na operacyjnych kierunkach P-K;

- działania bojowe związków OPL;
- zniszczenie aerostatów /sterowców/.

4. GŁÓWNE ZASADY STRATEGII WOJENNEJ

Przedstawikem w postaci tez treść okresów światowej wojny jądrowej, w których formy strategicznych działań sił zbrojnych stanowią o jej ogromnym rozmachu, stosowaniu bardzo różnorodnych sposobów działań i użyciu różnych rodzajów sił zbrojnych i wojsk, zmierzających do osiągnięcia strategicznych celów wojny na różnych kontynentalnych i oceanicznych TDW oraz w przestrzeni powietrzno-kosmicznej. Na ich tle pragnę wyraźniej zarysować główne zasady strategii i sztuki operacyjnej.

Przygotowanie bowiem działań wojennych o takim rozmachu i kierowanie nimi wymaga stosowania jasnych, prostych, zwięźle sformułowanych i jednoznacznie rozumianych zasad strategii wojennej.

W podręczniku strategii wojennej Akademii Woroszyłowa nadano zasadom rangę - wydaje mi się, że po raz pierwszy - bardzo wysoką, definiując je w sposób następujący: „Zasady strategii wojennej to ogólne, naukowo uzasadnione ustalenia, reguły i zalecenia dla praktycznej działalności państwowego i wyższego kierownictwa wojskowego w zakresie przygotowania sił zbrojnych i państwa do wojny, przygotowania i prowadzenia działań wojennych w skali strategicznej, kierowania siłami zbrojnymi w okresie pokoju i w czasie wojny”.

Praktyczna przydatność zasad strategii wojennej potwierdzona została doświadczeniami budownictwa obronnego i doświadczeniami wojen oraz - co również po raz pierwszy tak mocno zaakcentowano - doświadczeniami operacyjno-strategicznymi szkoleń i manewrów.

W związku z tym, że „... zasady strategii wojennej odzwierciedlają najbardziej istotne związki wojny i działań wojennych stanowią one ogromną pomoc podczas praktycznego lub naukowego rozwiązywania różnych problemów strategii”.

Tabela nr 3 przedstawia hasłowe ujęcia głównych zasad strategii. W powyższej części zostały one po raz pierwszy w takim brzmieniu sformułowane, a niektóre z nich również po raz pierwszy zaliczono do zasad.

Z ogromną satysfakcją należy stwierdzić, że zasady sztuki operacyjnej sformułowane kilka lat temu w ASG WP /tabela nr 4/ w swoim hasłowym ujęciu są zbieżne z zasadami strategii wojennej

sformułowanymi w 1976 r. Uznajemy bowiem, że zasady sztuki operacyjnej są to ogólne, naukowo uzasadnione ustalenia, reguły i zalecenia dla racjonalnego i skutecznego praktycznego działania dowódców i oficerów sztabu oraz wojsk w okresie przygotowania i prowadzenia operacji, zmierzającego do osiągnięcia jej celu przy jak najmniejszych stratach własnych. Stanowią one również kryterium oceny prawidłowego, celowego przygotowania i prowadzenia bitwy i operacji. Z kolei krótko omówię poszczególne zasady strategii i sztuki operacyjnej.

1. Cel, zgodność celów i zadań strategicznych z politycznymi celami wojny. Do zasady tej przywiązuje się wielką wagę; można stwierdzić, że jej główne założenia znajdują odbicie niemal we wszystkich pozostałych zasadach. Cel strategiczny /lub cele/ powinien z kolei być zgodny z realnymi możliwościami państwa i sił zbrojnych.

W sztuce operacyjnej cel łączymy z celowością każdego racjonalnego działania, na które patrzymy przez pryzmat osiągnięcia celu, bitwy lub operacji.

2. Wysoka gotowość bojowa sił zbrojnych i ich przygotowanie do działań w każdym z wymienionych na wstępie okresów światowej wojny jądrowej. Wydaje się, że zaliczenie gotowości bojowej do zasad strategii wojennej nadaje jej jeszcze wyższą rangę. Uzasadnienie dla takiego traktowania gotowości bojowej, a więc zaliczanie jej do głównych zasad, stanowią: agresywność polityki państw imperialistycznych, głównie Stanów Zjednoczonych, oraz ogromne możliwości współczesnych środków walki jeśli chodzi o rozpoczęcie wojny przez zaskoczenie.

Konfrontacja zadań wynikających z Dyrektywy MON Nr 005/Oper. i naszych poglądów na gotowość bojową z poglądami w Akademii im. Woroszyłowa jest zbieżna.

3. Uznanie broni jądrowej jako decydującego środka prowadzenia wojny. Wydaje mi się, że nie ujmując nic uznaniu broni jądrowej jako decydującego środka prowadzenia wojny zaliczenie jej do zasad strategii wzbudza pewne zastrzeżenie. Dlatego też sformułowanie podobnej zasady w sztuce operacyjnej jest nie celowe.

① 4. W sposób bardzo ciekawy rozpatruje się treść zasady polegającej na zdecydowanym zródkowaniu głównych wysiłków i sił zbrojnych na głównych TDW /kierunkach i obszarach/, w de-

cydującym czasie. Zasada ta wiąże się z koniecznością tworzenia przewagi nad nieprzyjacielem, bez której nie sposób mówić o możliwości realizacji celów strategicznych, operacyjnych i taktycznych. Bez przewagi nie ma zwycięstwa. „Przytłaczająca przewaga sił w decydującej chwili i w decydującym punkcie - pisał Lenin - to „prawo” sukcesów wojennych” /W. Lenin, Dzieła t. 30 s. 237/. W sformułowanych zasadach strategii brak wyraźnie wyodrębnionej przewagi jako odrębnej zasady; tłumaczy się to m.in. tym, że jedno z praw wojny dotyczy właśnie przewagi rozumianej w szerokim polityczno-wojskowym znaczeniu. Najpełniejsze odbicie prawo to znajduje w zasadzie ześrodkowania wysiłków i sił zbrojnych w decydującym miejscu i czasie w celu uzyskania przewagi nad nieprzyjacielem. Nie chodzi bowiem o przewagę ilościową, a o umiejętne tworzenie przewagi poprzez operacyjne i strategiczne K działania wojsk. Należy podkreślić, że wyraźnie daje się zauważyć w radzieckich opracowaniach, iż w każdej bitwie i operacji jest sztuką pobicie nieprzyjaciela przy równych ilościowo siłach lub nieznacznej tylko przewadze liczebnej tych sił. Stwierdza się, że nie zawsze przewaga ilościowa stanowi klucz do zwycięstwa^{x/}. Można by przytoczyć wiele przykładów operacji obronnych i zaczepnych Armii Radzieckiej, w których w kunsztowny sposób ześrodkowywano siły i środki na wybranych decydujących kierunkach, uzyskując tym samym miążdzącą przewagę nad nieprzyjacielem - przy ogólnej równowadze ilościowej sił. Przykłady te i dziś są bardzo aktualne. Daje się zauważyć, że towarzysze radzieccy popularyzują te przykłady historyczne i te operacje, w których uzyskiwano powodzenie przy ogólnej równowadze sił, uzyskując przewagę w wybranym miejscu i czasie.

W tym celu wynika konieczność dokonywania wnikliwego obliczenia stosunku sił, ich porównania ilościowego, a ostatnio

x/ Potwierdza tę tezę m.in. przykład przytoczony przez marszałka WASILEWSKIEGO w jego książce "Dzieło całego życia", który bardzo krytycznie ocenia operację frontu krymskiego w maju 1942 r., pisząc: "Front krymski posiadał wówczas DP - 21, dział i moździerzy - 3577, czołgów - 347, samolotów - 400, Niemcy w tym samym czasie: DP - 10,5, dział i moździerzy - 2472, czołgów - 180, samolotów ok. 400". Mimo przewagi w siłach już ... 14 maja wróg zdołał się wdrzeć na peryferie Kerczu. Rozpoczął się odwrót wojsk radzieckich na wschód ... Jednostki poniosły duże straty". Powodem klęski nie był w tym wypadku brak przewagi ilościowej, a brak przewagi w dowodzeniu, w wykorzystaniu posiadanych sił i środków, a także terenu, w taktyczno-operacyjnym działaniu. A więc zawiedli - jak pisze marszałek WASILEWSKI - dowódca frontu i jego sztab.

coraz owocniej również jakościowego zarówno w Akademii Woroszyłowa, jak i w naszej praktyce szkoleniowej i ćwiczebnej. Uzyskane przez nas informacje na ten temat w konfrontacji z rozwiązaniami w ASG WP w tym zakresie są wyjątkowo zbliżone i podobne, chociaż istnieją pewne nieznaczne różnice.

Tabela nr 5 w punkcie „A” przedstawia wskaźniki ilościowe ZT Armii Radzieckiej w stosunku do innych armii, przyjmując DZ radziecką za jedność. W stosunku do DZ radzieckiej nasza DZ stanowiłaby wartość 0,84, a DPanc 0,66. Są to wskaźniki przy uwzględnieniu tylko stanów jakościowych sprzętu własnego i nieprzyjaciela. W naszych kalkulacjach stosowanych w ASG WP i przez sztab frontu w ćwiczeniu „Tarcza-76” wykorzystywaliśmy wskaźniki wartości oddziałów i ZT przy uwzględnieniu potencjału ludzkiego, z użyciem i bez użycia broni jądrowej. W punkcie „B” przedstawione zostały kalkulacje stosunku sił wzięte z ćwiczenia głównego przerabianego na kursie Akademii Woroszyłowa w celu mocniejszego zaakcentowania, że dąży się do osiągnięcia celu operacji frontu niemal przy równych ilościowo siłach. Zarówno w porównaniu ilościowym, jak i jakościowym wyraźnie daje się zauważyć niemal równowaga przeciwstawnych stron /przykłady w środkach napadu jądrowego, w ZT, czołgach i artylerii/. Właściwe kalkulacje ilościowe i jakościowe oraz odpowiednia ich ocena mają ogromne znaczenie praktyczne w szukaniu przewagi trudno wymiernej. Obok przewagi wymiernej, coraz wyższą bowiem rangę uzyskuje szukanie przewagi nad nieprzyjacielem w kategoriach trudno wymiernych, przede wszystkim zaś takich, jak:

- utrzymanie i sprawne odtwarzanie gotowości bojowej;
- lepsze wyszkolenie wojsk, sztabów i dowódców;
- zapewnienie wyższego stanu polityczno-moralnego, lepszego psychologicznego przygotowania i wyższej dyscypliny;
- bardziej racjonalne wykorzystanie warunków terenowych.

Pewną specyfikę w uzyskiwaniu przewagi stanowi zespalenie wysiłków na lądzie, w powietrzu i w eterze. Ćwiczenie „Tarcza-76” otworzyło nowy jakościowo okres nadawania coraz wyższej rangi walce o przewagę w eterze, przy równoczesnym jej integrowaniu z działaniami w wymiarze powietrzno-lądowym.

Zasadniczym celem kalkulacji ilościowych i jakościowych oraz ocena przewagi trudno wymiernej jest:

a/ szukanie sposobów uzyskania przewagi w tych kategoriach, w których najłatwiej jest ją uzyskać i prowadzenie odpowiednich

działań w celu pozbawienia nieprzyjaciela stwierdzonej przewagi;

b/ określenie sposobów taktyczno-operacyjnego lub strategicznego działania, aby w sposób optymalny wykorzystać własne siły i środki w określonym miejscu i czasie, uzyskując w ten sposób przewagę lokalną;

c/ ustalenie sposobów i kolejności realizacji celu operacji, najczęściej poprzez określanie celów pośrednich.

W związku z tym w pełni zachowuje swoją aktualność teza Lenina, który m.in. na ten temat pisał: „... że celowość tej czy innej formy walki ustalaliśmy na podstawie ścisłego obliczenia sił masowych i układu wzajemnych stosunków klasowych” -

/W. Lenin Dzieła t. 27 s. 7/. Dlatego też zaliczenie przewagi do zasady sztuki operacyjnej, a przede wszystkim umiejętne jej stosowanie w bitwie i operacji ma również aktualne głębokie uzasadnienie operacyjno-taktyczne. Zgodnie z planem Sztabu Generalnego WP jeden z tematów pracy naukowej w naszej uczelni dotyczy teoretycznego opracowania problemów przewagi, zwłaszcza w dziedzinie sposobów i możliwości jej tworzenia. Jest to temat wyjątkowo aktualny i jak się wydaje posiadający dużą wartość praktyczną.

2 5. Kolejną zasadą, do której towarzysze radzieccy przywiązują wielką wagę i wszystko wskazuje na to, że jej ranga będzie wciąż wzrastała, jest zasada współdziałania. Przyznając broni jądrowej decydującą rolę w osiągnięciu celów strategicznych, radziecka strategia wojenna uważa, że zwycięstwo można osiągnąć tylko wspólnym wysiłkiem wszystkich rodzajów sił zbrojnych i wojsk. Wymownym tego przykładem są przedstawione na wstępie okresy światowej wojny jądrowej i formy strategicznych działań sił zbrojnych, w których najpełniej wyrażona została dialektyka zasady współdziałania. Zasada ta, według towarzyszy radzieckich, ma szczególne znaczenie podczas rozstrzygania problemów i określania kierunków rozwoju sił zbrojnych, ustalania roli i miejsca każdego rodzaju sił zbrojnych oraz określania stosunku /proporcji/ między poszczególnymi rodzajami tych sił, w okresie pokoju i wojny. Równocześnie idea współdziałania wymaga rozwijania sił zbrojnych i doskonalenia ich struktury organizacyjnej pod kątem wymagań wspólnych działań w skali strategicznej, operacyjnej i taktycznej zarówno w wymiarze powietrznym, lądowym, jak i w eterze.

Jeżeli chodzi o rangę współdziałania w naszych siłach zbrojnych, to najpełniej i jednoznacznie określił ją minister obrony narodowej, Tow. gen. armii Wojciech JARUZELSKI w omówieniu ćwiczenia "Tarcza-76" m.in. stwierdzając: „Współdziałanie należy do rzędu najwyższych umiejętności dowódczo-sztabowych, organizacja współdziałania, to tworzenie swoistych scenariuszy walki i operacji. Samo zaś współdziałanie to konsekwentne, operatywne i elastyczne realizowanie tych scenariuszy”.

W celu podniesienia rangi współdziałania w Akademii Woroszyłowa wprowadza się do procesu dydaktycznego plan współdziałania w formie tabelarycznej, w którym chyba najpełniej można przedstawić przewidywane scenariusze przygotowanej operacji; ma to również kapitalne znaczenie szkoleniowe, zwłaszcza w rozwijaniu wyobraźni taktyczno-operacyjnej młodego oficera. Zbudowanie bowiem scenariusza przyszłej operacji i wypełnienie jej treścią rubryk planu współdziałania wymaga oprócz głębokiej znajomości założeń i zasad taktyczno-operacyjnych, twórczej wyobraźni, maksymalnego rozwinięcia sztuki przewidywania rozwoju sytuacji, przede wszystkim w stosunku do możliwości realizacji celu przełożonego, na przykład frontu i własnego - armii oraz sąsiadów. Jak wykazuje praktyka przy opracowywaniu planu współdziałania następuje najpełniejsza weryfikacja, a niekiedy i przewartościowanie możliwości wspólnego działania rodzajów sił zbrojnych i wojsk w czasie wykonywania poszczególnych zadań i w osiągnięciu celu końcowego operacji.

Układ planu współdziałania przedstawiony został na tabeli nr 6 w punkcie I, prezentujemy układ z podręcznika Akademii Woroszyłowa. Pragnę zameldować, że w programie naszego przeszkolenia opracowania planu współdziałania jeszcze nie było.

W naszych warunkach, zanim otrzymaliśmy zeszyty, staraliśmy się wprowadzić ten dokument do procesu dydaktycznego. Ponadto przy rozpracowywaniu jego układu uwzględniliśmy wnioski z ćwiczenia „Tarcza-76” i ze specjalnego ćwiczenia przeprowadzonego w ASG WP przez komendanta akademii z kierowniczą kadrą naszej uczelni. Układ naszego planu współdziałania, który na tablicy 6 przedstawiony został w punkcie II, jest nieco inny. Uwzględniliśmy w nim m.in. cele operacji frontu i cele operacji zaczepnej armii. W pewnym stopniu wykorzystaliśmy w tym względzie tezę sformułowaną przez prof. Kotarbińskiego w jego dziele

„Traktat o dobrej robocie”, w którym współdziałaniu poświęca cały XII rozdział: „Działając trzeba umieć scalać czynności składowe w całość jak najprzydatniejszą, do celu ...”. Uwzględniliśmy również wymagania pierwszej zasady sztuki operacyjnej. Do planu współdziałania włączyliśmy rubryki „system dowodzenia i zabezpieczenia tyłowe”. Przystosowaliśmy bardziej układ planu do realizowanych przez armię zadań, akcentując szczególnie problem jej wejścia do bitwy.

Opracowanie planu współdziałania włączyliśmy do programów wszystkich trzecich kursów, PSOS i KPO. Pierwszej próby zapoznania z opracowaniem planu współdziałania dokonaliśmy na kursie metodycznym katedry i w listopadzie ubiegłego roku na kursie inspekcji sił zbrojnych, która w naszym i słuchaczy przekonaniu wypadła pomyślnie. Jedyne zastrzeżenie - dokument ten jest bardzo pracochłonny.

Rozpatrując problemy współdziałania widzimy konieczność przesunięcia punktu ciężkości w jego organizacji z okresu przygotowawczego na okres prowadzenia operacji. Ze względu na to, że nieprzyjaciel ma duże możliwości w sposób podstępny i brutalny, ogniem i uderzeniem naruszyć, zdeorganizować, a nawet zerwać uprzednio zorganizowane współdziałanie, wielką sztuką będzie ciągłe, konsekwentne i elastyczne jego odtwarzanie lub wnoszenie dość istotnych zmian i poprawek. Zapewnienie ciągłości współdziałania, zwłaszcza w układzie między-sojuszniczym, jest nieodzowne, a do ciągłego usprawniania sposobów jego organizowania zobowiązuje nas Dyrektywa MON nr 005/Oper.

W celu doskonalenia współdziałania międzysojuszniczego - zgodnie z decyzją komendanta naszej uczelni - wprowadzamy do procesu dydaktycznego jedno z ćwiczeń, które zamierzamy przeprowadzić w języku rosyjskim.

O współdziałaniu, w tym i współdziałaniu międzysojuszniczym, m.in. mówi zasada jedności politycznego i wojskowego kierownictwa, w której akcentuje się, że: „Wykonanie zadań strategicznych w poważnym stopniu zależy od właściwie zorganizowanego i nieprzerwanie utrzymywanego współdziałania strategicznego wszystkich uczestniczących w wojnie sił i środków”.

6. Wydeje mi się, że wśród wszystkich zasad szczególne miejsce zajmuje zasada zaskoczenia, którą łączy się ze skrytością i ciągłością działań - zarówno w przygotowaniu i prowadzeniu

działań wojennych, jak i operacji. „Zaskoczenie - wg definicji z podręcznika strategii - to nieoczekiwane w czasie, sposobach, miejscu, skali i środkach walki uderzenie w celu zerwania agresji i rozgromienia wroga; polega ono na wykonaniu uderzenia przeciwko przeciwnikowi nie przygotowanemu, które wywołałoby panikę, sprowadziło wolę jego działania i stawiania skutecznego oporu oraz dezorganizowało dowodzenie”.

Zaskoczenie w skali strategicznej uzyskuje się dzięki zachowaniu w głębokiej tajemnicy zamiaru i planów wojny oraz planów strategicznych operacji i działań zbrojnych, skrytemu utworzeniu i przygotowaniu zgrupowań uderzeniowych, nieoczekiwanemu wprowadzeniu do działań sił i środków, przede wszystkim zaś wykorzystaniu nieznanym przeciwnikowi rodzajów broni i środków walki oraz sposobów działań strategicznych. Łącząc z zaskoczeniem pojęcie skrytości akcentuje się bardzo mocno celowe i zamierzone wprowadzanie nieprzyjaciela w błąd oraz zwalczanie jego sił i środków rozpoznania.

W naszych warunkach w sztuce operacyjnej zasadę zaskoczenia łączymy z przedsięwzięciami maskowania operacyjnego i również nadajemy wysoką rangę zwalczaniu sił i środków rozpoznania nieprzyjaciela. Natomiast ciągłość działań traktujemy jako odrębną zasadę sztuki operacyjnej, chociaż jej istota jest niemal identyczna z istotą zasady omówionej w podręczniku strategii. Należy podkreślić, że do ciągłości działań towarzysze radzieccy przywiązują wagę szczególną.

Ciągłość działań powinna zapewnić maksymalne wykorzystanie i spotęgowanie skutków zaskoczenia, aby nieprzyjaciel został pozbawiony możliwości; odtworzenia gotowości bojowej swych wojsk, wykonania manewru nimi, mobilizacyjnego ich rozwijania oraz tworzenia zgrupowań uderzeniowych. Ciągłość działań zapewni się przede wszystkim poprzez bezzwłoczne zniszczenie wykrytych środków jądrowych nieprzyjaciela, spotęgowanie we właściwym czasie uderzenia przez zaskoczenie, zwłaszcza wykonując manewr drugimi rzutami i odwodami w wymiarze lądowo-powietrznym, a także poprzez szybkie odtworzenie gotowości bojowej wojsk, które zostały porażone bronią jądrową, oraz uprzedzenie nieprzyjaciela w przejściu do aktywnych i zdecydowanych działań zaczepnych. Dla zapewnienia ciągłości działań szczególne znaczenie ma manewr uderzeniami jądrowymi, lotnictwem, siłami wojsk lądowych po lądzie i w wymiarze powietrznym, wojsk powietrznodesantowych i marynarki

wojennej oraz środkami walki radioelektronicznej. Z dążeniem do uzyskania zaskoczenia łączy się przedsięwzięcia, które mają uniemożliwić nieprzyjacielowi uzyskania zaskoczenia, który przede wszystkim w zaskoczeniu widzi klucz swojego powodzenia w każdej wojnie. Charakterystyczna jest m.in. teza hitlerowskiego gen. płk. RENDULICA, który gloryfikując zaskoczenie w swojej ostatniej książce „Dowodzenie wojskami” pisze: „... wojna jądrowa umożliwia zapewnienie uzyskania zaskoczenia, gdyż mobilizacja i rozwinięcie wojsk nie dotyczą broni rakietowo-jądrowej ...” /str. 3/. W innym, technicznym i technologicznym wymiarze uzyskania zaskoczenia marzy się Leberowi i wielu mu podobnych.

Sposoby i możliwości uzyskania zaskoczenia są bardzo różnorodne: najprostsze i najbardziej skomplikowane, wręcz finezyjne. Pragnę przypomnieć, że w ćwiczeniu „Tarcza-76” kierownictwo ćwiczenia zarysowało wyjątkowo ciekawą i pouczającą sytuację rozpoczęcia wojny przez nieprzyjaciela, w której zaskoczenie miało odegrać rolę szczególną, przy czym po raz pierwszy w takim dużym zakresie oraz w tak przemyślny i niekonwencjonalny sposób wykorzystano do jego uzyskania siły i środki wojny elektro- nicznej. Wydaje się, że pierwsze symptomy rozpoczęcia działań wojennych mogą być uchwytnie przede wszystkim w eterze, z tym, że za początek agresji można chyba uznać dopiero zmasowane uderzenia elektroniczne, pod osłoną których mogą rozpocząć wykonanie skutecznych uderzeń różne rodzaje sił zbrojnych. Wnioski i doświadczenia m.in. i z tego fragmentu ćwiczenia staramy się jak najpełniej wdrażać do procesu dydaktycznego. Wielu ciekawych wniosków dostarczyła również pierwsza sesja naukowa na temat walki radioelektronicznej, która odbyła się 1.12.76 r. w ASG WP. Towarzysze radziecy wiele miejsca i uwagi poświęcają uzyskaniu zaskoczenia i przeciwdziałaniu w jego uzyskaniu przez nieprzyjaciela podczas zajmowania przez ZT rejonów wyjściowych. Na tabeli nr 7 na przykładzie dywizji przedstawione zostały cztery warianty zajmowania rejonu wyjściowego. Obecnie rozpatruje się zajmowanie rejonów wyjściowych przede wszystkim wzdłuż dróg, licząc się z możliwością zajęcia rejonów obrony tylko w sytuacji uderzenia uprzedzającego wykonanego przez nieprzyjaciela. Jedynie w pierwszym wariantcie dopuszcza się zajęcie obrony przez dywizję, ale tylko na kierunku, na którym jest pewność wykonania przez nieprzyjaciela uderzenia uprzedzającego. Dla wojsk zajmujących re-

jony wyjściowe duże znaczenie będzie mieć realizacja przedsięwzięć maskowania operacyjnego, a wśród nich odpowiednia rozbudowa rejonów pozornych.

Wydaje mi się, że rozpetrując problemy zaskoczenia podkreślić należy, iż w coraz większym stopniu punkt ciężkości w jego uzyskaniu będzie przesuwiał się z okresu przygotowania operacji na okres jej prowadzenia. Uzyskanie zaś zaskoczenia w tym okresie będzie możliwe przede wszystkim w wyniku stosowania odpowiednich sposobów taktyczno-operacyjnego działania wojsk.

7. Kolejną zasadą strategii wojennej, zwłaszcza w odniesieniu do wojny rakietowo-jądrowej, jest równoczesne niszczenie zgrupowań sił zbrojnych, obiektów ekonomicznych, energetycznych, centrów kierowania i dowodzenie nieprzyjaciela na całą głębokość kontynentalnych i oceanicznych TDW. W sztuce operacyjnej istotę tej zasady formułujemy w zasadzie ciągłości działań i ześrodkowaniu sił.

8. Wysoka aktywność i zdecydowanie działań wojennych.

2. Treść tej zasady została wyrażona w sposób b. interesujący; wynika ona z aktywnego i ofensywnego, zaczepnego charakteru radzieckiej strategii. Dotychczas w literaturze radzieckiej i naszej mówiło się o działaniach zaczepnych - jako zasadzie. Nowe ujęcie jest pełniejsze i bardziej uzasadnione, gdyż równocześnie obok działań zaczepnych, jako głównego rodzaju działań mocno akcentuje się możliwość i konieczność umiejętnego, celowego prowadzenia działań obronnych, które również powinno cechować: wysoka aktywność i zdecydowanie. W zasadzie tej mówi się o aktywnej walce o inicjatywę i jej utrzymaniu, zwłaszcza w początkowym okresie wojny. Pragnę zauważyć, że o aktywności i zdecydowanym prowadzeniu działań coraz bardziej decyduje i będzie wywierać coraz większy wpływ wymiar powietrzny i kunsztowne, wszechstronnie zespolone działania w eterze z działaniami na lądzie, w powietrzu i na morzu. Występują również pewne akcenty, że od okresu operacji głębokich przechodzimy do okresu operacji „objemnych”, można to przetłumaczyć „operacji trójwymiarowych” albo dosłownie wszechogarniających. Wydaje się, że w ćwiczeniu „Tarcza-76” zapoczątkowany został nowy etap, a nawet można zaryzykować twierdzenie, że okres w rozwoju taktyki i sztuki operacyjnej - w którym nastąpi zespolenie siły uderzeniowej czołgów i BWP wojsk lądowych z uderzeniem z powietrza. Chodzi o „uzyska-

nie wysoce manewrowego, bardzo silnego, powietrzno-lądowego zespołu ogniowo-uderzeniowego", o którym mówił minister obrony narodowej Tow. gen. armii W. JARUZELSKI w podsumowaniu ćwiczenia „Tarcza-76”.

9. Kolejną zasadą w strategii i sztuce operacyjnej jest manewr. Wydaje mi się, że poglądy towarzyszy radzieckich na rolę, znaczenie i konieczność jego szerokiego stosowania są absolutnie zgodne z naszymi poglądami i z naszą praktyką ćwiczebno-szkoleniową. Możliwości zaś realizacji założeń manewru będą wzrastały ze względu na możliwość coraz szerszego stosowania powietrzno-lądowych zespołów ogniowo-uderzeniowych, oddziałów rajdowych i w ogóle stopniowe wchodzenie w okres operacji „wszechogarniającej”.

10. Radziecka strategia wojenna kieruje się zasadą wszechstronnego zabezpieczenia strategicznego działań i sił zbrojnych w okresie pokoju i wojny. Akcentuje się mocno tezę, że osiągnięcie celów politycznych w decydującej mierze zależy będzie od pełnego zrealizowania ważniejszych przedsięwzięć gospodarczych, naukowych i obronnych mających na celu zabezpieczenie działań strategicznych i sił zbrojnych. Przedsięwzięcia te w skali strategicznej są bardzo różnorodne i obejmują zarówno działalność i działania prowadzone przez siły zbrojne, jak i instytucje cywilne. W sztuce operacyjnej wyodrębniliśmy jako zasadę operacyjną zabezpieczenie działań wojsk.

11. W zasadzie o jedności politycznego i wojskowego kierownictwa towarzysze radzieccy uwzględniają również wymagania stawiane współczesnemu dowodzeniu. Szczególnie mocno akcentują tezę o przygotowaniu do odparcia zaskakującego, nieoczekiwanego uderzenia nieprzyjaciela oraz o umiejętnym kierowaniu wojskami, w różnych zwłaszcza gwałtownie ulegających zmianom sytuacjach strategicznych i operacyjno-taktycznych. Wysoką rangę przy tym nadają przewidywaniom przebiegu działań wojennych. W zasadzie tej akcentuje się również problem współdziałania w tym i międzysojuszniczego. W odniesieniu do sztuki operacyjnej wymagania tej zasady znajdują pełne uwzględnienie w zasadach: cel i celowość, współdziałanie i ciągłość działań.

12. Kolejną zasadą strategii wojennej jest zasada mówiąca o konieczności tworzenia w okresie pokoju odpowiednich odwodów strategicznych i zapasów środków materiałowych broni, sprzętu

bojowego oraz ich utrzymania na wymaganym poziomie w czasie pokoju i wojny. Nawiązuje się w tym do znanej zasady sformułowanej przez Lenina, że „Zwycięża na wojnie ta strona, która posiada więcej rezerw, więcej źródeł siły, więcej wytrwałości w masach ludowych” /Lenin, Dzieła tom 30 s. 61/. W sztuce operacyjnej główna idea tej zasady mieści się w zasadzie „odwody”.

13. Radziecka strategia wojenna, zaliczając wysoki stan moralno-polityczny do zasad strategii, kieruje się przede wszystkim szczególnie ważną rolą czynnika moralno-politycznego w prowadzeniu wojny i uzyskaniu zwycięstwa. W treści tej zasady wysoki stan polityczno-moralny łączy się z psychologicznym przygotowaniem żołnierzy, zapewnieniem ich wyjątkowej odporności psychicznej i fizycznej.

Również i my podobnie formułujemy i traktujemy tę zasadę jako zasadę sztuki operacyjnej, a ponadto uwzględniając doświadczenia historyczne uzupełniamy ją o dyscyplinę.

5. ZAKOŃCZENIE

Przedstawiony niemal tematyczny przegląd głównych zasad strategii wojennej i sztuki operacyjnej świadczy o ogromnym bogactwie ich treści. Głębokie ich poznanie stanowi niezbędny warunek właściwego ich wykorzystania w praktyce. Twórcze stosowanie poszczególnych zasad uzależnione będzie od właściwej oceny sytuacji, od głębokiej ilościowej i jakościowej oceny możliwości własnych i przeciwnika, konkretnych warunków TDW, kierunku operacyjnego lub strategicznego. Wydaje mi się, że punkt ciężkości w realizacji niemal wszystkich wymienionych zasad, zwłaszcza w odniesieniu do sztuki operacyjnej przesunął się z okresu przygotowania zarówno działań strategicznych, jak i walki oraz operacji na okres ich prowadzenia, dynamiki działań.

Dążąc do zapewnienia realizacji zasad sztuki operacyjnej przez własne wojska należy równocześnie czynić wszystko, aby uniemożliwić nieprzyjacielowi zastosowanie podobnych. W realizacji bowiem każdej z omawianych zasad przewiduje się akt dwustronnego, naszego i przeciwnika działania. W związku z tym realizując poszczególne zasady, zwłaszcza sztuki operacyjnej, przewiduje się i określa, z jakim przeciwdziałaniem nieprzyjaciela należy się liczyć, jak ograniczać i paraliżować skutki tego przeciwdziałania lub działania, w jaki, najbardziej optymalny sposób można

i należy zapewnić osiągnięcie celu końcowego, walki lub operacji, w jaki sposób uniemożliwić przeciwnikowi realizację jego celów i zadań. Wydaje mi się, że praktyka stosowania omawianych zasad w poważnym stopniu umożliwia realizację własnych celów i zamierów przy jak najmniejszych stratach własnych.

OPRACOWAŁ:

płk K. NOŻKO

Wydrukowano w 3 egz.

Egz. nr 1-Sztab Gen. WP
Egz. nr 2-3-bibl.gł.OZS
Wyk. płk NOŻKO
Druk JD, dn. 17.I.77 r.
nr pf-12.

